

NOWY

KURIER SZYMAŃSKI

STYCZEŃ/ LUTY

NR 3

GAZETKA REDAGOWANA PRZEZ UCZNIÓW PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ
IM. EDWARDA SZYMAŃSKIEGO W GRZEBOWILKU



Drodzy Czytelnicy!

**Miło nam ogłosić, że jeszcze
tylko dzień i w końcu Wasze
upragnione, wytęsknione, od
września niecierpliwie
wyczekiwane ...**

FERIE

**Dużo śniegu, odporności na
wszechobecne wirusy i energii na
zimowe szaleństwa życzy**

Redakcja



W numerze:

- *Było minęło...* Najświeższe szkolne wydarzenia w obiektywie
- Wywiad z rzeźbiarzem panem Bartłomiejem Kurzeją
- Krzyżówka z nagrodami
- Kącik kucharski
- Mali główkują... czyli porcja rozrywki

**Ferie nareszcie!
Będę jeździć na desce!
Nartami nie pogardzę.
Odpocznę bardzo.**

**Książki daleko.
Za stołem i rzeką.
A stół oświetlony.
Na nim nart tony!**



Było, minęło czyli...

KRONIKA SZKOLNYCH WYDARZEŃ W OBIEKTYWIE

Dla Babci i Dziadka...



22 I 2014r. o godzinie 12:00 dzieci z klas I-III, Oddziału przygotowawczego oraz Ośrodka przedszkolnego pod okiem swych wychowawczyń przygotowały występy artystyczne dla swoich Babć i Dziadków. Uroczystość rozpoczęła Pani Dyrektor krótkim przemówieniem. Każda klasa recytowała wiersze i śpiewała piosenki. Prawdziwą sensacją okazał się występ wokально-taneczny najmłodszych



dzieci, przygotowany pod nadzorem pana Adama Kura. Do wspólnego muzykowania i płaśania włączyli się dziadkowie. Na zakończenie klasa druga wspomagana pierwszą przedstawiła baśń pod tytułem „Czerwony Kapturek” z zaskakującym finałem. Następnie dzieci wręczyły gościom upominki i zaprosiły wszystkich na poczęstunek .

KOLOROWO W SZKOLE

28 stycznia 2014 r. Samorząd Uczniowski zorganizował „kolorowy dzień”. Uczniowie przyszli do szkoły ubrani w kolorowe stroje i ozdoby. Szkolne korytarze zapełniły się wszystkimi barwami tęczy i przez moment zapachniało wiosną w powietrzu. Podczas jednej z przerw odbył się konkurs na najbardziej kolorową klasę. Spośród zebranych wyróżniły się dwie klasy, najstarsze w szkole: V i VI. Kluczem do zwycięstwa okazała się pomysłowość. Piątoklasiści ozdobili się kolorową bibułą i zajęli pierwsze miejsce. Drugie miejsce zajęli uczniowie klasy VI, którzy wykorzystali w swoim kolorowym wizerunku kurtki, czapki i rękawiczki. Zwycięzcy otrzymają dyplomy. **Julianna Czajka**



Przedstawienie Sieciaki

5 lutego braliśmy udział w ciekawym widowisku pt. Sieciaki. W spektaklu poruszany był problem cyberprzemocy, coraz bardziej powszechnego zjawiska wśród dzieci i młodzieży. Prześladowanie przez internet jest szczególnie groźne dlatego, że poniżające materiały są dostępne w krótkim czasie dla wielu osób i pozostają w sieci na zawsze. Przedstawienie uświadomiło niektórym jak aktywnie spędzać wolny czas, nie ograniczać się tylko do siedzenia przed ekranem monitora. Wartka akcja i kunszt kabaretowy aktorów sprawiły, że było to widowisko ciekawe dla dziecięcego i dorosłego widza. A wspomnienie Wróżki Plotki z pewnością przywoła uśmiech na naszych twarzach...



Serduszko puka w rytmie cha-cha...

czyli jak to było na szkolnym balu

8 lutego uczniowie wspólnie z nauczycielami, rodzicami bawili się na balu karnawałowym. Oficjalnie uroczystość otworzyła pani dyrektor Maria Makos, a następnie każda klasa przedstawiała krótką scenkę dotyczącą tematyki walentynkowej. Po występach dzieci przyszła kolej na... rodziców.



W tym roku nasi rodzice zrobili wszystkim miłą niespodziankę. Wystawili dla zgromadzonych na szkolnej sali gimnastycznej dla dzieci przedstawienie „W krainie baśni”. Gra aktorska, charakteryzacja, scenografia i oprawa muzyczna zostały profesjonalnie przygotowane. Niektóre dzieci zapomniały o świecie rzeczywistym i na poważnie wystraszyły się ... groźnej Baby Jagi. Po występie brawom nie było końca.



Kolejną atrakcją balu była zabawa z wodzirejką dla klas młodszych. W trakcie zabaw i piosenek odwiedził szkołę troszkę spóźniony Mikołaj. Przekazał prezenty dla goszczących w naszej szkole dzieci oraz wszystkich grzecznych uczniów, a że niegrzecznych u nas nie ma to dostali wszyscy. Potem odbyła się dyskoteka dla klas starszych, którą zorganizował Samorząd Uczniowski pod opieką swego opiekuna pani Kamili Korzeń.

Iza Nabor

Zuzanna Trąbińska

FOTORELACJA Z OTWARCIA HALI SPORTOWEJ W GRZEBOWILKU

W niedzielne popołudnie 19 stycznia 2014 r. odbyło się otwarcie hali sportowej w Grzebowilku.

Imprezie towarzyszyło przedstawienie teatralne pt. *Betlejem może być wszędzie*

Na początku miało miejsce uroczyste poświęcenie krzyża w nowo oddanym obiekcie, a następnie panie z chóru kościelnego zaśpiewały kolędę „Przybieżeli do Betlejem pasterze”.



Scenka przy wigilijnym stole

Potem zostało wystawione przedstawienie teatralne *Betlejem może być wszędzie...* ukazujące obraz przeciętnej polskiej rodziny przy wigilijnym stole. Inscenizację dopełniały fragmenty filmu wyświetlane na telebimie przedstawiające sceny biblijne rozgrywające się na terenie Grzebowilka...



Uczniowie z naszej szkoły włączyli się do wspólnego kolędowania prezentując krótki program.



Po dzieciach ze szkoły wystąpił zespół „Eo –Nomine” dając świadectwo swojej wiary.





SZYBKI WYWIAD KURIERA

„ Nie jest sztuką stworzyć dzieło –sztuką jest doprowadzić się do stanu , w którym jest się zdolnym do tworzenia” -BranCusi

Z rzeźbiarzem, malarzem, rysownikiem **Bartłomiejem Kurzeją** rozmawiała Ania Kurdej uczennica kl.VI. Artysta pochodzi z Podhala, lecz obecnie mieszka i tworzy w Grzebowilku. Dwie, okazałych rozmiarów rzeźby, jego autorstwa stanęły na placu przy kościele parafialnym i zachwycają oczy wiernych.

A.Kurdej: Jak zaczęła się Pana przygoda ze sztuką?

B.Kurzeja: W młodości odwiedził mojego ojca Tadeusz Brzozowski, wybitny artysta-malarz, który po obejrzeniu moich prac, rysunków stwierdził, że zostanę artystą i tak właśnie się stało.

A.Kurdej: Kto zainspirował Pana do tworzenia?

B.Kurzeja: Inspirowała mnie natura oraz artyści, którzy byli przede mną, tacy jak: Michał Anioł, Matejko i inni. Jednak najważniejszą inspiracją był człowiek z jego fizyczności i duchowością. Stąd też najwięcej moich prac było poświęconych człowiekowi.

A.Kurdej: Do jakiej szkoły pan uczęszczał?

B.Kurzeja:Swoją artystyczną drogę rozpocząłem w PLSP im. Antoniego Kenara w Zakopanem w klasie rzeźby. Później były studia na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na wydziale rzeźby, gdzie uzyskałem dyplom u Profesora Piotra Gawina. Był też krótki pobyt na studiach w Holandii.

A.Kurdej: Jak wspomina Pan czasy szkolne ?

B.Kurzeja: Szkoły artystyczne, które zawsze skupiają się na indywidualnościach osobowych sprawiają, że czas tam spędzony jest godny pamiętania, miło się go wspomina. Chętnie wróciłbym się w czasie. Szkoła w Zakopanem, do której uczęszczałem najpierw była atrakcyjna w swoim programie nauczania. Nie organizowała co prawda wyjazdów za granicę dla młodych artystów, ale skłaniała innych do przyjazdów do Zakopanego, również zza granicy. W tym czasie w Zakopanem odbywało się wiele festiwali, które przyciągały bardzo znane osoby.

A.Kurdej: Jakie było pierwsze Pana dzieło?

B.Kurzeja: Zawsze powstawało bardzo dużo prac i ciężko jest zdefiniować,ale z młodzieńczych lat szkolnych były prace, które posiadały własną historię. Dlatego że trafiały do miejsc ważnych dla nas, Polaków min. Do Watykanu jako dar dla Papieża Jana Pawła II.

A.Kurdej: Jakie ma Pan plany na przyszłość?

B.Kurzeja: Zawsze istnieją plany twórcze , co do tworzenia wybitnych dzieł sztuki, wiąże się z tym niepokój twórcy. „Nie jest sztuką stworzyć dzieło –sztuką jest doprowadzić się do stanu, w którym jest się zdolnym do tworzenia”

Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

Izabela Nabor
Magdalena Ładno

Jazda konna... moja pasja

Dziś opowiemy o naszej pasji- jeździe konnej. Obecnie jeździmy w stadninie Ekwos w Grębiszewie. Uwielbiamy tam spędzać każdy wolny czas. Jeździmy na trzech najmilszych i najspokojniejszych koniach: **Barbie, Mai i Elzie**. Po prostu kochamy konie. Niektórzy myślą, że one są dzikie i gryzą, a to nie prawda. Gdy spostrzegą niebezpieczeństwo bronią się jak tylko mogą na wszystkie sposoby.

Jeździectwo jest nie tylko sportem, ale także niesamowitą frajdą. Zawsze jednak trzeba na koniu uważać, bo choć to świetna zabawa, można się dobrze poturbować.

Niestety, jazda konna nie jest tanią rozrywką. Strój jeździecki: bryczesy, toczek i buty jeździeckie to wydatek kilkuset złotych. Mimo tego, uważamy, że warto inwestować w swoje pasje.

W stadninie Ekwos, w której trenujemy są dwie instruktorki pani: Kasia i Shelmi. Pani Kasia jest świetną instruktorką, ale na koniu daje nam niezły wycisk. Shelmi pochodzi ze Stanów Zjednoczonych jest młoda i też próbuje zostać trenerką. Obie panie uwielbiają swoją pracę i przekłada się to na ich zainteresowanie koniami. Ekwos jest nie tylko stadniną, ale także pensjonatem oraz mini zoo. Są tam głównie zwierzęta hodowlane. Można tam wybrać się z rodziną, robić wycieczki szkolne. A przede wszystkim zachęcamy do spróbowania swoich sił w siodle!

Cennik jazd:

1 godz. 30zł

30min.15zł

Jazda w teren 1 godz. 40zł

Przejażdżka dyliżansem (max 10 osób) 80zł

Przejażdżka bryczką (max 4 osoby) 40zł

Karnet na 10 jazd ok.250zł

Karnet na 10 jazd w teren ok.300zł.





Kącik kucharski Zuzi

Pączki i faworki smakują najlepiej w Tłusty Czwartek, wtedy podobno trzeba ich zjeść najwięcej. Dlatego daję Wam przepisy na te dwa pyszne przysmaki. Może w wolnej chwili w ferie spróbujcie przyrządzić je samodzielnie lub z pomocą kogoś starszego?

Karnawałowe pączki

Składniki na 14 sztuk:

500g mąki
60g masła
4 żółtka
1/2 szklanki mleka
60g cukru
cukier waniliowy
50g drożdży
skórka starta z połowy cytryny
szczypta soli
łyżka rumu
400g konfitur
ok. 500g tłuszczu do smażenia
cukier puder do posypania

Sposób przygotowania:

1. Mąkę przesiać. Drożdże rozetrzeć z łyżeczką cukru. Gdy się rozpuszczą, dodać do mąki i przysypać cienką jej warstwą. Żółtka utrzeć z resztą cukru, cukrem waniliowym i solą. Gdy warstwa mąki na drożdżach zacznie pękać, wlać podgrzane mleko, wbić jajka. Wyrabiać mikserem.
2. Masło rozpuścić. Dodać rum i wlać do ciasta. Wsypać skórkę startą z cytryny. Wyrabiać, aż ciasto uzyska jednolitą konsystencję i zacznie „odchodzić” od miski. Potem oprószyć je mąką i przykryć ściereczką. Odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia.
3. Kiedy ciasto podwoi objętość, rozwałkować je na placek o grubości ok. 2cm. Okrąglą foremką (lub szklanką) wykrajać z ciasta krążki. Na połowie placuszków położyć porcję dżemu. Przykryć pozostałymi. Zlepić obie części ciasta. Odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia.
4. Tłuszcz mocno rozgrzać w rondlu. Wkładać wyrośnięte pączki i smażyć je z obu stron na złoty kolor. Układać na ręczniku papierowym, aby odsączyć nadmiar tłuszczu. Lekko wystudzone pączki posypać cukrem pudrem. Podawać dopiero, gdy całkowicie ostygną.

Faworki

Składniki: ok 1,5 szklanki mąki, 4-5 żółtek, 2 łyżki kwaśnej śmietany, 2 łyżki cukru pudru, 1 łyżka spirytusu (octu lub wódki), szczypta soli, cukier puder i cukier waniliowy do posypania, tłuszcz do smażenia

1. Mąkę przesiać. Dodać żółtka, śmietanę, cukier puder, sól i spirytus. Zagnieść ciasto i wyrabiać aż będzie elastyczne a następnie okładać wałkiem, żeby się napowietrzyło. Ciasto, które się po uderzeniach rozplaszczy podwijając pod spód i tak kilka razy aż zaczną powstawać pęcherzyki, ja okładałam ciasto wałkiem dobre 10 minut. Przykryć folią i odstawić do lodówki na 1-2 godziny do wypoczęcia.

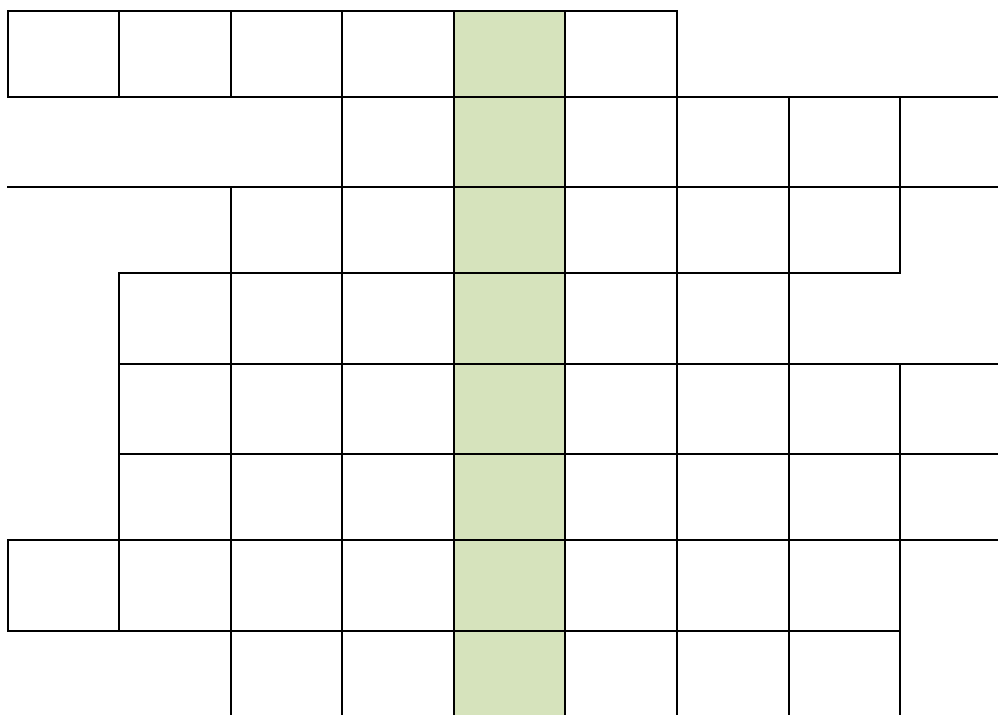
2. Rozwałkować ciasto bardzo cienko, pokroić w paski z nacięciem pośrodku. Jeden koniec paska przewlec przez nacięcie i przeciągnąć. Smażyć na gorącym tłuszczu na złoty kolor a po wyjęciu z tłuszczu odsączyć na ręczniku papierowym. Posypać cukrem pudrem zmieszany z cukrem waniliowym.

TRENUJ SZARE KOMÓRKI Z ANIĄ

Krzyżówka z nagrodami!

Laureatami poprzedniego losowania zostali: Karol Majszyk, Jakub Grzegorzka oraz Katarzyna Zgódka. Gratulujemy zwycięzcom!

Na prawidłowe rozwiązania czekamy do 10 marca. Powodzenia!



1. „... małe dwa chciały przejść przez rzeczkę.”
2. Najmłodszy członek rodziny Boskich.
3. Po lutym...
4. Wpinają je we włosy dziewczyny.
5. Pływają w nim rybki.
6. Karnawałowy przysmak dla łasuchów.
7. Możemy dzięki niej drukować .
8. Lepimy go zimą ze śniegu.

MALI GŁÓWKUJĄ CZYLI... garść rozrywki po szkole

ZAGADKI LOGICZNE

Dzielimy czekoladę

Sześciu chłopcom dano woreczek, zawierający sześć batonów czekoladowych. Chłopcy podzielili się w ten sposób, że każdy dostał jeden baton, a jednak na końcu jeden baton pozostał w woreczku. **Pytanie:** Jak to się stało?

W klasie... Spośród uczniów w klasie:

50% ma czarne włosy,

25% ma blond włosy,

33% to dziewczynki,

67% to chłopcy.

- a) Wszyscy uczniowie o włosach blond to chłopcy.
- b) Niektórzy chłopcy mają czarne włosy.
- c) Niektórzy uczniowie o włosach blond to dziewczynki.
- d) Zarówno chłopcy, jak i dziewczynki mają czarne włosy.

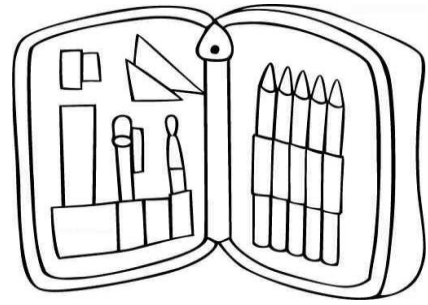
Pytanie: Które z następujących zdań jest na pewno prawdziwe?

Walentynkowa Kolorowanka



Dzieci.eu

HUMOR SZKOLNY



Nauczyciel języka polskiego pyta uczniów:

- Jak brzmi liczba mnoga do rzeczownika „niedziela”?
- Wakacje, proszę pani!

- Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów? - mówi polonistka do ucznia.
- Wcale nie jeden - odpowiada uczeń- Pomagali mi mama i tata.

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz „chętnie” w zdaniu:
„Uczniowie chętnie wracają do szkoły po feriach.”?

Zgłasza się Jasio:

- Kłamstwem, panie profesorze!

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem obok klasy, z której słyhać straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniejszego wrzeszczącego, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie. Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech młodzianów, którzy pytają:

- Czy możemy już iść do domu?
- A z jakiej racji?
- No... przecież skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?



Zespół redakcyjny: Anna Kurdej, Izabela Nabor, **Julianna Czajka**, Magdalena Ładno, Zuzanna Trąbińska, Katarzyna Zgódka, Kinga Matak, Martyna Makos, Julita Trąbińska, Joanna Żukowska
Opiekun: Magdalena Piętka